

List Prezesa Zarządu BRE Banku do Akcjonariuszy

Szanowni Państwo,

Miniony rok był dla naszego banku przełomowy i to nie tylko ze względu na czynniki zewnętrzne, ale także wewnętrzne, jak choćby zmiana Zarządu.

Grupa BRE Banku zakończyła ubiegły rok zyskiem brutto na poziomie 1,0 mld zł, co było wynikiem o 4,8% lepszym od wyniku roku 2007. Zysk brutto w ujęciu jednostkowym wyniósł 901,5 mln zł, czyli o 14,3% więcej niż rok wcześniej. Pozwoliło to utrzymać na dobrym poziomie wskaźniki efektywności: ROE brutto dla Grupy wyniosło 30,8%, współczynnik koszty/dochody osiągnął 55,1%. Współczynnik wypłacalności, mimo wysokiej dynamiki akcji kredytowej został utrzymany na bezpiecznym poziomie powyżej 10%, osiągając 10,04%. Analogicznie kształtowała się jego wartość w samym Banku, podczas gdy ROE brutto jednostkowe wyniosło 31,1%, a relacja kosztów do dochodów osiągnęła 52,3%.

Jesienią 2008 roku cała gospodarka stanęła w obliczu radykalnego pogorszenia warunków rynkowych. Ich odzwierciedleniem są także wyniki IV kwartału Grupy BRE Banku. Zysk brutto dla Grupy BRE Banku wyniósł 44,9 mln zł, natomiast sam Bank zakończył kwartał stratą 17,9 mln zł. Istotną przyczyną takiego stanu rzeczy była konieczność utworzenia znacznych odpisów na kredyty, w tym również na kredyty powiązane z transakcjami pochodnymi. Szczegółowe dane znajdują Państwo w części finansowej oraz w sprawozdaniach Zarządu z działalności Banku i Grupy BRE Banku. W tym miejscu chciałbym zwrócić Państwa uwagę na to, co w moim przekonaniu jest na tym etapie najważniejsze, czyli na kierunki rozwoju Grupy BRE Banku w 2009 roku.

Ponieważ ze skutkami kryzysu finansowego będziemy zmuszeni zmagać się jeszcze przez dłuższy czas, uznaliśmy, że nowe okoliczności rynkowe wymagają zmiany podejścia w prowadzeniu biznesu. Zdecydowaliśmy się skrócić horyzont prezentowanych rynkowych kierunków rozwoju do najbliższego roku, gdyż uznaliśmy, że formułowanie wieloletnich planów strategicznych i prognoz w warunkach tak gwałtownych zmian byłoby niewłaściwe. Perspektywa jednego roku, choć z pozoru krótka, kryje w sobie w chwili obecnej tak wiele niewiadomych, że przedstawienie kierunków strategicznego rozwoju na ten okres było i tak o wiele trudniejsze niż opracowanie wieloletnich planów strategicznych w poprzednich, „spokojnych” latach.

Za cel nadrzędny stawiamy sobie jak najlepsze przygotowanie naszego Banku do efektów spowolnienia gospodarczego. Powołaliśmy zatem projekt o nazwie BREnova, którego celem jest zbudowanie solidnych podstaw do dynamicznego wzrostu, w momencie, w którym sytuacja rynkowa będzie już ustabilizowana. W projekt ten wpisują się zarówno nasze najbliższe plany biznesowe, jak i działania ukierunkowane na zwiększenie efektywności we wszystkich obszarach funkcjonowania Banku. Na projekt BREnova, na poziomie najważniejszych założeń biznesowych, składają się elementy, które chciałbym pokrótce opisać.

W obszarze bankowości korporacyjnej planujemy położyć duży nacisk na sprzedaż wiązaną (cross-sell) produktów i usług. W pełni rozwinięta sieć Oddziałów i Biur Korporacyjnych powinna sprzyjać jego zwiększaniu, a także wzmocnić współpracę z MultiBankiem oraz spółkami Grupy.

Rok 2009 przyniesie znaczące zmiany w modelu biznesowym bankowości detalicznej. Obecnie przychody tego Pionu uzależnione są w dużym stopniu od kredytowania hipotecznego, dlatego konieczna będzie większa dywersyfikacja ich źródeł. Miarą sukcesu będzie zatem nie tyle sam wzrost przychodu, ile również jego właściwa struktura.

Nadal będziemy rozwijać ofertę mBanku w Czechach i na Słowacji. Już w 2009 roku oferowane tam konta osobiste będą miały analogiczną funkcjonalność do oferowanych na rodzimym rynku. Jednocześnie postanowiliśmy wstrzymać projekty dalszej ekspansji modelu mBanku na rynki Węgier i Rumunii, do momentu, kiedy sytuacja się ustabilizuje. Kryteria dotyczące stabilności lokalnych systemów bankowych oraz poziomu zaufania publicznego do instytucji finansowych na tych rynkach będą na bieżąco monitorowane.

Celem projektu BREnova jest również optymalizacja kosztów oraz analiza wszystkich obszarów działalności Banku pod kątem zwiększenia ich efektywności.

Szanowni Państwo,

Dalszy, bezpieczny i dynamiczny rozwój Banku i Grupy wymaga wzmocnienia bazy kapitałowej w celu utrzymania na bezpiecznym poziomie współczynnika wypłacalności. Zwracam się zatem z propozycją, by cały wypracowany w 2008 roku zysk zwiększył kapitały Banku i Grupy, przyczyniając się do stabilizacji i bezpieczeństwa naszej działalności. Z góry dziękuję za życzliwą przychylność wobec tego wniosku, bo nie mam wątpliwości, że podzielacie Państwo moje przekonanie, iż zabieg ten służy dalszemu wzrostowi wartości BRE Banku.

Dzisiaj, występując w imieniu Zarządu, chciałbym serdecznie podziękować tym, bez których nasze ubiegłoroczne osiągnięcia nie byłyby możliwe. Klientom, którzy pozwalają nam czuć się współtwórcami ich biznesowych sukcesów, za zaufanie i partnerskie relacje, członkom Rady Nadzorczej za harmonijną współpracę oraz za gotowość do dzielenia się ich wieloletnim doświadczeniem, a także Pracownikom, zarówno Banku, jak i Spółek Grupy za ponadprzeciętny wysiłek, wytrwałość i zaangażowanie.

Przed nami trudny rok i wyzwania, z którymi będziemy się mierzyć jeszcze przez jakiś czas. Wierzę gorąco, że z obecnych zawirowań na rynkach finansowych Bank nasz wyjdzie wzmocniony oraz gotowy do dalszego dynamicznego rozwoju.

Z wyrazami szacunku,

Mariusz Grendowicz

Prezes Zarządu BRE Banku SA